

Kilka słów o nas – Natalia Piotrowska

Ja: Mówiłem żeby mieć nadzieję,

Choćby i z piasku usypaną

Ty: A ja mówiłam, że się zmienię,

Na przekór wszystkim twoim planom

Ja: W twoich oczach bez koloru

Świat w drugą stronę się obracał

Ty: Ty raczej unikałeś sporów,

A ja musiałam do nich wracać

Ty: Mnie stale wkurzał ten twój spokój

I ciągle chciałam pójść do kina

Ja: A ja wołałem sięść w półmroku

I czytać setny raz Tuwima

Ja: Ja całe życie miałem pewność,

Ty: a ja się śmiałam z niej przez lata

Razem: A dziś dziurawą mam codzienność

I nie potrafię jej załatać mmmm

(intro)

Ja: Mówiłem zadbaj o marzenia,

Przypnij je wszystkie do sukienki

Po kilku wiosnach i jesieniach

Będą w zasięgu twojej ręki

Ty: Pamiętam świat twój czarno-biały

I te żelazne twoje nerwy

Ty miałeś na nas jakieś plany,

A ja mieszałam w nich bez przerwy

Ja: Ja całe życie miałem pewność,

Ty: a ja się śmiałam z niej przez lata

Razem: A dziś dziurawą mam codzienność

I nie potrafię jej załatać

Ty: Mnie stale wkurzał ten twój spokój

I ciągle chciałam pójść do kina

Ja: A ja wołałem sięść w półmroku

I czytać setny raz Tuwima mmm

(intro)

Ja: Ja całe życie miałem pewność,

Ty: a ja się śmiałam z niej przez lata

Razem: A dziś dziurawą mam codzienność
I nie potrafię jej załatać



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych